

Przypomnienie z numeru 151 na temat przebiegu miesięcznego spotkania kręgu☺.

Poniższe słowa dotyczą każdego spotkania.

DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

W ramach dzielenia się radościami i troskami naszego życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego proponujemy zwrócić uwagę na zastosowanie w ciągu miesiąca, który upłynął od ostatniego spotkania kręgu, postaw wynikających z treści omawianego na nim błogosławieństwa.

CZĘŚĆ MODLITEWNA

Pamiętajmy o zapaleniu świecy i modlitwie do Ducha Świętego przed odczytaniem tekstu z Pisma Świętego. Dzielimy się **ze wspólnotą, co dziś Pan Bóg mówi do mnie w swoim słowie**. Nie zamieniamy dzielenia się na modlitwę na kanwie słowa – nasza wypowiedź ma być skierowana do wspólnoty. Dopiero potem jest czas na modlitwę jako odpowiedź na usłyszane słowo Boże i dzielenie się życiem. Niech zaproponowany tekst Pisma Świętego będzie słowem, które pragniemy wprowadzać w nasze codzienne życie.

Ufając we wstawiennictwo czcigodnego sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego módlmy się na każdym spotkaniu kręgu, ale także przy innych okazjach słowami modlitwy za jego wstawiennictwem.

CZĘŚĆ FORMACYJNA

Dzieląc się zobowiązaniami pamiętajmy o atmosferze modlitwy i rzetelnego przyjrzenia się, jak wygląda droga duchowego wzrostu w naszym życiu osobistym, małżeńskim i rodzinnym.

W ramach zapoznawania się z treścią kolejnych błogosławieństw starajmy się na zakończenie spotkania podjąć konkretne postanowienia – jak w ciągu miesiąca zastosujemy to błogosławieństwo do naszego życia (najlepiej zapisać konkretne postanowienie w ramce). Na następnym spotkaniu, w ramach części formacyjnej, podzielmy się, jak udało się to zrealizować.

KONSPEKT MIESIĘCZNEGO SPOTKANIA KRĘGU – PAŹDZIERNIK 2018 ŚWIĘTOŚĆ TO BYCIE UBOGIM W SERCU

DZIELENIE SIĘ ŻYCIEM

Dzieląc się radościami i troskami życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego zwróćmy także uwagę na wprowadzanie treści listu kręgu centralnego w nasze codzienne życie – które z postaw przedstawionych w liście udało nam się wdrożyć do naszej codzienności?

CZĘŚĆ MODLITEWNA

- dzielenie się słowem Bożym: **Łk 12,16-21**.
- modlitwa spontaniczna jako odpowiedź na słowo Boże i dzielenie się życiem.
- tajemnica różańca z dopowiedzeniami: **przemienienie na górze Tabor**.
- modlitwa za wstawiennictwem czcigodnego Sługi Bożego (patrz: okładka).

CZĘŚĆ FORMACYJNA

• **dzielenie się w atmosferze modlitwy realizacją wszystkich zobowiązań:** rozpoczął się nowy rok formacyjny (minął pierwszy jego miesiąc) – to czas, kiedy w dziedzinie zobowiązań być może poczyniliśmy pewne postanowienia, to także czas, kiedy po wakacjach powoli dopada nas codzienność pracy i obowiązków. Jak w tym czasie wyglądała nasza wierność zobowiązaniom? Czy byliśmy wierni zobowiązaniom osobistym, małżeńskim oraz rodzinnym?

• **omówienie nowego tematu formacyjnego**

We wrześniu poprzez treść listu kręgu centralnego weszliśmy na drogę do świętości w codzienności. Odkryliśmy, że ta droga prowadzi poprzez „ćwiczenie się w pewnych cechach”: znoszenie, cierpliwość i łagodność; radość i poczucie humoru; śmiałość i zapał; we wspólnotcie; w nieustannej modlitwie. Do tych cech pragniemy na najbliższe miesiące dodać błogosławieństwa, które papież Franciszek nazywa dowodami tożsamości chrześcijanina. Droga błogosławieństw nie jest lekka, powierzchowna, dlatego zapraszamy Cię/Was do intensywnej pracy. Owocem tej pracy będzie zbliżenie się do Pana Boga, współmałżonka, dzieci. Owocem będzie świętość☺

Zapraszamy do pierwszego etapu:

Świętość to bycie ubogim w sercu

Zanim wczytamy się w tekst adhortacji Franciszka: „Gaudete et exultate”, spróbujmy przez chwilę się zastanowić, co dla mnie znaczy „**być ubogim w sercu**”? Zachęcamy do wpisania pierwszych, najprostszych skojarzeń:

Teraz czas na tekst nauczania papieskiego. Warto wziąć do ręki długopis, ołówek i zaznaczyć to, na co w szczególności zwróciliśmy uwagę. Jeśli przygotowujemy się do spotkania w dwóch etapach: najpierw każde z małżonków samodzielnie, a potem konfrontujemy wypowiedzi; warto w pierwszym etapie zaznaczać ważne treści dwoma różnymi kolorami – różnice i podobieństwa na pewno będą cennym materiałem do rozmowy.

„Ewangelia zachęca nas do rozpoznania prawdy naszego serca, aby zobaczyć, w czym upatrujemy bezpieczeństwa naszego życia. Zwykle bogacz czuje się pewnie dzięki swoim bogactwom i sądzi, że gdy są one zagrożone, rozpada się cały sens jego życia na ziemi. Sam Jezus powiedział nam o tym w przypowieści o bogatym głupcu, który – pewny siebie – nie pomyślał, że może umrzeć tego samego dnia (por. Łk 12,16-21)” (GE 67).

„Bogactwa nic tobie nie zapewniają. Co więcej: gdy serce czuje się bogate, jest tak bardzo zadowolone z siebie, że nie ma w nim miejsca na słowo Boże, na to, by kochać braci ani cieszyć się najważniejszymi rzeczami w życiu. Poprzez to jesteśmy pozbawieni najwspanialszych dóbr. Dlatego Jezus nazywa błogosławionymi ubogich w duchu, którzy mają serca ubogie, do których może wejść Pan ze swoją nieustanną nowością” (GE 68).

„Łukasz nie mówi o ubóstwie «ducha», ale o byciu «ubogim» i nic więcej (por. Łk 6,20). Zatem zachęca nas do życia surowego i ogołconego. W ten sposób wzywa nas, abyśmy uczestniczyli w życiu najbardziej potrzebujących, w życiu, jakie prowadzili apostołowie, a na koniec, abyśmy upodobnili się do Jezusa, który «będąc bogaty, dla nas stał się ubogim» (2Kor 8,9). Bycie ubogim w sercu, to właśnie jest świętość” (GE 70).

Święty Mateusz mówiąc o ubóstwie w duchu, pokazuje sytuację ubogich. W tekstach Starego Testamentu można spotkać się z zarzutem, że niedostatek i bieda są konsekwencją grzechu – nawet niewidocznego dla innych, oraz kary Bożej, natomiast bogactwo i dostatek świadczą o Bożej opiece i błogosławieństwie. „Ubogi w duchu” to człowiek obdarowany przez Pana Jego łaską, otwarty na Boga, uznający zależność od Niego w każdym położeniu tak jak Maryja, która bez reszty zaufała Bogu, stając się Matką zapowiadanego przez proroków Zbawiciela. Mężem Maryi i opiekunem Jezusa był św. Józef, który nie posiadał majątku. Sytuacja materialna Świętej Rodziny była tak trudna, że rodzice nie mogli zapewnić Jezusowi własnego domu. Jednak nie dając dóbr materialnych, oddali Mu wszystko co posiadali – całą swoją miłość. Ta miłość była owocem duchowego ubóstwa, powodując bezgraniczne pragnienie Boga i otwarcia się na Jego działanie i łaskę.

Jezus powołując apostołów dał początek nowej wspólnoty „ubogich w duchu”. Realizując przekaz Mistrza poszli głosić Dobrą Nowinę, zostawiając wszystko, co mieli. Polegali wyłącznie na Bogu i nawet za cenę życia dawali świadectwo prawdzie.

Pytania do wcześniejszego przedyskutowania w małżeństwie, a następnie podzielenia się na spotkaniu kręgu:

- Co dla mnie/dla naszego małżeństwa jest wartością w życiu? W czym upatrujemy bezpieczeństwo i stabilizację naszej rodziny?
- Jak rozumiemy jałmużnę? Czy jesteśmy w stanie umniejszyć sobie, swoje posiadanie, swoje bogactwo, aby służyć innym? Z czego jestem w stanie dziś zrezygnować?
- Jak często w naszych rodzinach rozmawiamy o pomaganiu ubogim? W jaki sposób do tej postawy wychowujemy dzieci?

Zastosowanie:

*W jaki sposób chcę w najbliższym miesiącu wprowadzić to błogosławieństwo w życie?
Jak to błogosławieństwo będzie miało wpływ na realizację zobowiązań?*

Jako uzupełnienie warto przeczytać fragment homilii św. Jana Pawła II wygłoszonej 8 czerwca 1999 r. w Ełku: „Błogosławieni ubodzy w duchu”. Jest to wołanie Chrystusa, które dzisiaj winien usłyszeć każdy chrześcijanin, każdy człowiek wierzący. Bardzo potrzeba ludzi ubogich duchem, czyli otwartych na przyjęcie prawdy i łaski, na wielkie sprawy Boże, ludzi o wielkim sercu, którzy nie zachwycili się blaskami bogactw świata i nie pozwalają, aby one zawładnęły ich sercami. Oni są prawdziwie mocni, bo napełnieni bogactwem łaski Bożej. Żyją w świadomości, że są obdarowywani przez Boga nieustannie i bez końca.